

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 zloty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 8,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok IV.

Nowe Miasto Lubawskie, sobota, 11 września 1937 r.

Nr. 106

Zagadnienie zmiany ordynacji wyborczej.

Obóz Zjednoczenia Narodowego podejmuje inicjatywę reformy ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych.

Na zjeździe organizacyjnym w Krakowie kierownik sektora wiejskiej O.Z.N. gen. Andrzej Galica oświadczył:

„Budujemy Polskę ludową, demokratyczną, daleką od totalizmów, opartą o państwowy instynkt i o dobrą wolę dobrych Polaków. Dążyć też będziemy do zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu“.

Tego samego dnia na zebraniu Federacji Polskich Związków Obróńców Ojczyzny w Łodzi przedstawiciel O. Z. N. adw. Browiński oświadczył:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego uważa, że ustroj państwa polskiego jest tak silny i mocny, że pozwala na wzmocnienie autorytetu i praw parlamentu. W tym przeświadczeniu O.Z.N. przygotowuje projekt nowej ordynacji wyborczej“.

Stoimy zatem wobec faktu, iż inicjatywę bierzemy w swe ręce Obóz Zjednoczenia, który — jak wynika z powyższej zapowiedzi — przygotowuje już projekt nowej ordynacji.

Jest to naturalne i konsekwentne następstwo zarówno powstania Obozu Zjednoczenia, jak i jego ideowego programu. Gdy bowiem w lutym b.r. ogłoszona została deklaracja ideowa Obozu, stwierdziła ona, że „normę naszego wewnętrznego życia stanowi Konstytucja kwietniowa“, natomiast nie wypowiedziała się wcale w sprawie organizacji i składu ciał parlamentarnych. Widoczne już wtedy było, że uważa tę sprawę za otwartą. Ustalając nowe zręby naszej rzeczywistości, podejmując zadanie konsolidacji twórczych sił w narodzie — Obóz wysunął w swej deklaracji ideowej szereg postulatów politycznych, gospodarczych, kulturalnych, równocześnie zaś uznał, że kwestia organizacji parlamentaryzmu wymaga zupełnie odrębnego potraktowania. I do tego właśnie też przystępuje.

Bo trzeba uczynić — aby sobie tę decyzję należycie uświadomić — różnicę między zasadniczą ustawą ustrojową, jaką jest Konstytucja, a ordynacją, na podstawie której powstają nasze ciała prawodawcze. Konstytucja zawiera tezy zasadnicze, kwintesencję polskiej racji stanu i bynajmniej nie przesądza o formach organizacyjnych parlamentu. Twórcy Konstytucji świadomie i celowo tę organizację wyłączyli poza nawias też i zarządzeń, zawartych w ustawie ustrojowej. Zdawali sobie bowiem dobrze sprawę, że kwestia ram organizacyjnych ciał prawodawczych jest kwestią płynną, że trzeba ją pozostawić jakby na marginesie trwałych i niezmiennych zasad konstytucyjnych, nie ograniczając pod żadnym względem możliwości takich reform, jakie wskaże życie i doświadczenie.

Oczywiście wysunięcie tej inicjatywy wywołuje w społeczeństwie zrozumiałe zainteresowanie, w jakim kierunku pójdzie reforma, co ma ulec zmianie oraz kiedy inicjatywa O.Z.N. ma wejść w stadium realizacji.

W jakim duchu pójdzie ma zamierzona reforma?

Założenia te znajdujemy w dwu dokumentach: Konstytucji Kwietniowej i programie ideowym Obozu Zjednoczenia.

Podkreśliliśmy już, że fundamentem, na którym opiera się Obóz Zjednoczenia, jest kwietniowa Konstytucja, którą deklaracja ideowa określa jako „podstawę ładu i porządku w państwie“. A jakież wytyczne daje Konstytucja jeśli chodzi o ciała prawodawcze? We wstępie do wydania książkowego Konstytucji stwierdza jeden z jej głównych twórców, marszałek Car, że „podstawowe założenia“ nowego ustroju zmierzają „do skrócenia szkodliwego w swych skutkach sejmowładztwa“, ale za-

Antykomunistyczna deklaracja Hitlera na święcie partyjnym w Norymberdze.

NORYMBERGA. W ub. środę odbyła się właściwa inauguracja święta partyjnego w Norymberdze która zgromadziła setki tysięcy Niemców z całej Rzeszy.

Aktu otwarcia kongresu dokonał zastępca kanclerza von Hess, który, zapowiedział iż kongres tegoroczny nosić będzie miano „partyjnego kongresu pracy“.

Znamienne jest, iż po raz pierwszy padło z ust Hessa określenie „partia Niemiec“, a nie partia narodowo-socjalistyczna.

„Parteitag“, oświadczył Hess, jest rzeczywiście w dobie obecnej Reichstagiem.

Po krótkim przemówieniu Streichera zabrał głos gausleiter Bawarii, Wagner, który odczytał doroczną deklarację kanclerza Hitlera do narodu niemieckiego.

Deklaracja ma charakter antykomunistyczny, podobnie jak w latach poprzednich. Zwracają w niej uwagę silne akcenty przeciwko destrukcyjnej robocie komunizmu, której przeciwstawia się wyniki pracy narodowego socjalizmu.

Świat — stwierdza deklaracja — znajduje się w atmosferze walk i niepokojów, Niemcy pokazać mogą jak opanowały destrukcyjne nastroje i jak w przyszłości będą opanowywać.

Poselstwo polskie w Bukareszcie w najbliższych dniach ambasadą.

WARSZAWA. Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach nastąpi podniesienie poselstwa polskiego w Bukareszcie i poselstwa rumuńskiego w Warszawie do rangi ambasad.

Ukazujące się w ostatnich czasach pogłoski jakoby realizacja tej zmiany, przewidzianej podczas pobytu króla Karola w Warszawie, miała ulec zwłoce, pogłoda ze źródeł nieprzyjaznym okiem patrzących, na zbliżenie polsko rumuńskie.

razem „do zapewnienia obywatelom udziału w życiu publicznym państwa za pośrednictwem swych reprezentantów w ciałach ustawodawczych“.

Są to więc drogowskazy, od których Obóz Zjednoczenia, realizując swą inicjatywę i przygotowując projekt nowej organizacji Sejmu i Senatu, z pewnością nie odstąpi.

Dalsze wskaźniki, w jakim kierunku pójdzie reforma, zainicjowana przez Obóz, znajdujemy w dekalogu zasad ideowych, ogłoszonych w lutym b. r. Nie ma w nim — jak już zaznaczyliśmy — konkretnego programu, dotyczącego ordynacji wyborczej, ale jest szereg zasadniczych myśli, które z pewnością projekt, opracowywany przez kierownictwo Obozu, zechce wcielić w czyn.

A więc, że „struktura Polski opiera się w swych podstawach na szerokiej masie robotników i włościan“ że krzewienie nienawiści klasowej jest obce duchowi polskiemu, że „Polska musi się rozwijać bez wstrząsów i gwałtów“, że „wytyczną w stosunku do mniejszości narodowych jest chęć bratniego współzycia obywatelskiego“, że „od rozwiązania wsi zależy w dużym stopniu proces narastania sił państwa“, że „rozwój miast, rzemiosła, przemysłu i handlu polskiego“ są „elementami wzmoczenia siły gospodarczej państwa“, a przede wszystkim, że „siła obronna państwa jest najkardynalniejszą ideą, pod którą społeczeństwo powinno się skupić“.

Na tych podstawach: zasad Konstytucji i programu ideowej przebudowy polskiej rzeczywistości — oprze się dzieło, które podejmuje Obóz Zjednoczenia, by również i dla organizacji i prac ciał ustawodawczych stworzyć nowe podwaliny.

Czasy są wielkie, gdyż wstrząsy sięgają do najgłębszych fundamentów porządku świata. Nie chodzi dziś o problemy graniczne, lecz o zagadnienie istnienia lub zagłady kultury świata. Systemy polityki socjalnej propagowane przez „żydowską rasę pasożytów“ miały doprowadzić świat do zagłady, lecz wyratowała go działalność narodowego-socjalizmu.

Dalszym ważnym poruszoną punktem było domaganie się zwrotu kolonii, jako obszarów koniecznych dla wyżywienia ludności niemieckiej.

Dziedzinę polityki zagranicznej, streścił kanclerz w trzech zdaniach:

- 1) traktat wersalski nie żyje;
- 2) Niemcy są wolne;
- 3) gwarantem wolności niemieckiej jest własna armia.

W końcu deklaracja wskazuje na „ścisłą przyjaźń“, wiążącą Niemcy narodowo socjalistyczne z faszystowskimi Włochami.

Przyjaźń ta jest elementem, zabezpieczającym Europę przed bolszewizmem.

W przyszłości — mówi proklamacja nie będzie można przejść do porządku dziennego ponad tym związkiem.

Deklaracja wskazuje również na podobny związek przyjaźni, wiążący Niemcy z Japonią.

Jakie będą losy projektu zmiany ordynacji wyborczej

Niedzielne wystąpienia przedstawicieli O.Z.N. w Krakowie i w Łodzi wzbudziły w całym kraju żywe zainteresowanie.

Zapowiedź opracowania przez kierownictwo Obozu projektu nowej ordynacji wyborczej, idącej po linii rozszerzenia parlamentaryzmu, komentowana jest żywo w kołach politycznych.

Zadawano pytanie, kiedy należy spodziewać się konkretnych konsekwencji zapowiedzi zmiany ordynacji wyborczej. Szczególne zainteresowanie budzi kwestia, czy kadencja obecnych Izb ustawodawczych dotrwa do końca, czy też zakończy się wcześniej, po uchwaleniu nowych przepisów wyborczych.

Przeważa zdanie, że obecny Sejm i Senat przetrwają do końca swej kadencji.

Prace nad zmianą ordynacji wyborczej w Obozie Zjednoczenia Narodowego zostały już podjęte. Zagadnienie to jest bardzo skomplikowane i wymaga bardzo starannego przepracowania. Kierunek ogólny po której ma pójść rewizja ordynacji wyborczej jest znany. Natomiast o szczegółach nie narazie konkretnego powiedzieć nie można.

Prace będą toczyły się szybko i spodziewać się należy, iż projekt reformy naszych przepisów wyborczych złożonych będzie w Sejmie w czasie nadchodzącej zwyczajnej sesji Sejmuowej. Zgłoszą go posłowie będący członkami Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Budżet na r. 1938/39 pod kontem oszczędności

Prace nad preliminarzami budżetowymi na rok 1938/39 dobiegają końca.

Zgodnie z instrukcją wicepremiera Kwiatkowskiego, wszystkie pozycje wydatków układane są pod kątem widzenia oszczędności.

Wydatki przekraczające cyfrę 100 tys. zł mogą być preliminarzowane przez resortowe ministerstwa jedynie za aprobatą władz centralnych.

Pogłoski o gen. Kordjan-Zamorskim.

W kołach politycznych krążą pogłoski, że komendant główny PP ma być w najbliższym czasie mianowany na jedno z najwyższych stanowisk administracyjno-politycznych.

